**Dr Robert A. Peterson, Chrystologia, Sesja 18,
Systematyka, Człowieczeństwo Chrystusa, Dowody**

© 2024 Robert Peterson i Ted Hildebrandt

To jest dr Robert Peterson w swoim nauczaniu o chrystologii. To jest sesja 18, Systematyka, Dowody człowieczeństwa Chrystusa.

Kontynuujemy nasze studium chrystologii, szczególnie człowieczeństwa Jezusa, i przechodzimy do Księgi Hebrajczyków, tym razem z kolejną demonstracją człowieczeństwa naszego Pana, Jego bycia doskonałym.

Trzy razy Hebrajczycy, wyjątkowo, tylko Hebrajczycy w całym Piśmie Świętym, użyli tego języka, mówiąc nam, że Syn Boży wcielony został uczyniony doskonałym lub stał się doskonały. Po pierwsze, jest to w Hebrajczykach 2.10, ponieważ było to stosowne, po zacytowaniu Psalmu 8 i powiedzeniu ostatecznego, Psalm 8 jest Psalmem stworzenia, i czcią i chwałą, z jaką nasi pierwsi rodzice zostali ukoronowani, i panowaniem, które sprawowali. Te rzeczy zostały zmniejszone w upadku, więc teraz nie widzimy wszystkiego w poddaniu Jemu, to jest człowieczeństwie, werset 8. Ale widzimy Tego, który na krótko stał się mniejszym od aniołów, mianowicie Jezusa, ukoronowanego chwałą i czcią za cierpienie śmierci, aby z łaski Bożej za wszystkich zakosztował śmierci.

Przystało bowiem, aby Ten, dla którego i przez którego wszystko istnieje, doprowadzając wielu synów do chwały, uczynił założyciela ich zbawienia doskonałym przez cierpienie. Przystało Ojcu , jest sens, uczynić założyciela ich zbawienia doskonałym przez cierpienie. Z tego dowiadujemy się, że Ojciec czyni Syna doskonałym w pewnym sensie i że to uczynienie doskonałym ma związek z cierpieniem Syna.

Pominę 5, 8 i 9, ponieważ to jest miejsce, w którym próbujemy nieco rozwikłać tajemnicę, najlepiej jak potrafimy, i przejdziemy do 7:28. 26, bo rzeczywiście wypadało, abyśmy mieli takiego arcykapłana, świętego, niewinnego, nieskalanego, oddzielonego od grzeszników i wywyższonego ponad niebiosa. Nie ma on potrzeby, aby jak ci arcykapłani składali ofiary codziennie, najpierw za własne grzechy, a potem za grzechy ludu, ponieważ uczynił to raz na zawsze, gdy ofiarował samego siebie.

Bo prawo ustanawia ludzi w ich słabości arcykapłanami, ale słowo przysięgi, Psalm 110, werset 4, Ty jesteś kapłanem na wieki, Ojciec powiedział Panu Dawida, Ty jesteś kapłanem na wieki na wzór Melchizedeka. Ale słowo przysięgi, które przyszło później niż prawo, ustanawia Syna , który został uczyniony doskonałym na wieki. Raz jeszcze, Bóg, przez słowo przysięgi w Psalmie 110, werset 4, ustanawia Syna, aby był arcykapłanem na wzór Melchizedeka, a ten Syn został uczyniony doskonałym na wieki.

Co to znaczy? To nawet trochę niepokojące. Jak Bóg może być udoskonalony? Peterson, z pewnością uczyłeś nas, że ten rodzaj języka, bycie udoskonalonym, nie odnosi się do boskości Jezusa, a tutaj w notatkach , jest pod człowieczeństwem Chrystusa, więc z pewnością odnosi się do jego człowieczeństwa, ale mimo wszystko, jak jego człowieczeństwo mogłoby być udoskonalone? Nigdy nie zgrzeszył. Jeśli jest bezgrzeszny, jak może być udoskonalony? Rozdział 5, wersety 8 i 9, pomóż nam.

Wiersz 5 rozdziału 5, tak i Chrystus nie sam siebie wywyższył, aby zostać arcykapłanem, ale został ustanowiony przez tego, który mu powiedział: Ty jesteś moim synem, cytując Psalm 2: Dziś cię zrodziłem, jak mówi także w innym miejscu, Psalm 110, werset 4: Ty jesteś kapłanem na wieki na wzór Melchizedeka. Za dni swego życia w ciele Jezus z głośnym wołaniem i łzami zanosił modlitwy i błagania do tego, który mógł go wybawić od śmierci, i został wysłuchany z powodu swojej czci. Chociaż był synem, moim zdaniem jest to boski tytuł; nauczył się posłuszeństwa przez to, co wycierpiał, a będąc doskonałym, stał się źródłem zbawienia wiecznego dla wszystkich, którzy go słuchają, będąc wyznaczonym przez Boga arcykapłanem na wzór Melchizedeka.

Tutaj mamy więcej informacji. Udoskonalenie Jezusa wiąże się z tym, że nauczył się posłuszeństwa przez cierpienie; pamiętaj, 210 powiedział, że połączenie udoskonalenia i cierpienia. Tutaj mamy kolejny element: cierpi, uczy się posłuszeństwa, staje się doskonały; i to także w tym kontekście Getsemani, w którym składa modlitwy i błagania z głośnymi krzykami i łzami, prosząc Boga, aby uratował go od śmierci, i otrzymał odpowiedź z powodu jego czci.

Co masz na myśli? Nie został oszczędzony krzyża; nie otrzymał odpowiedzi przez oszczędzenie krzyża; otrzymał odpowiedź przez wskrzeszenie z martwych; w ten sposób został uratowany od śmierci. Chociaż był synem, werset 8, nauczył się posłuszeństwa przez to, co wycierpiał; wolą Boga było, aby jego syn nauczył się posłuszeństwa, doświadczył prawdziwego ludzkiego życia i słuchał ojca dzień po dniu po dniu. Nauczył się posłuszeństwa, także przez cierpienie.

Chociaż był wiecznym synem Boga i samym Bogiem samego Boga, nauczył się posłuszeństwa przez to, co wycierpiał i został udoskonalony. Bóg nie zesłał swego syna jako 33-latka, aby umarł; zesłał swego syna, aby został poczęty, jeśli chodzi o jego ludzką naturę, w łonie Maryi Dziewicy i narodził się jako niemowlę. Moje zrozumienie, że Jezus został udoskonalony, podkreśla jego człowieczeństwo; z pewnością jego bóstwo nie musiało zostać udoskonalone, podobnie jak jego człowieczeństwo w tym sensie, że było kiedykolwiek grzeszne; nie było; zawsze było bezgrzeszne.

Od chwili poczęcia był święty, a to, co narodziło się z Maryi, było święte z powodu duchów, które ją zacieniały i przychodziły na nią itd. W jakim sensie został udoskonalony? Został udoskonalony w doświadczeniu poprzez cierpienie i posłuszeństwo Ojcu. Lubię ilustrować to odrobiną wyobraźni i mam nadzieję odrobiną humoru, jak powiedzieliby moi uczniowie. Prawdopodobnie, i synowie, jest bardzo mało humoru, ale spróbuję.

Gdyby w pierwszym wieku istniała Jerusalem Gazette, w porządku, i gdyby było ogłoszenie o pracę, a praca ta byłaby zbawicielem świata, odkupicielem ludzkości, pośrednikiem między Bogiem a człowiekiem. Opis stanowiska miałby trzy części. Po pierwsze, wszyscy kandydaci muszą być Bogiem i nikt inny nie musi się zgłaszać. Pula stanowisk zostaje zredukowana do trzech: Ojca, Syna i Ducha Świętego. Po

drugie, kandydat, który ma być odkupicielem, zbawicielem i pośrednikiem, nie tylko musi być Bogiem, ale musi stać się człowiekiem. Teraz jest tylko jeden kandydat, Pan Chwały, który stał się synem człowieczym.

Ale oto sedno fragmentów, które nauczają, że Jezus został uczyniony doskonałym w moim rozumieniu, a mianowicie, że istnieje trzecia kwalifikacja dla pośrednika między Bogiem a człowiekiem, dla odkupiciela ludzkości, dla zbawiciela świata, a mianowicie szkolenie w miejscu pracy. Bóg nie przyszedł i nie zamieszkał w 33-latku. Miał narodzonego syna, poczętego co do swojej natury ludzkiej w łonie Maryi, narodzonego jako niemowlę, dorastającego, rozpoczynającego swoją publiczną posługę w wieku 30 lat i 33 i pół, może, nie znam dokładnej chronologii, umiera na krzyżu za nasze grzechy i trzy dni później zmartwychwstaje.

Jezus nauczył się posłuszeństwa przez cierpienie; to znaczy, że wolą Boga było nie tylko, aby był boski, nie tylko, aby był człowiekiem, ale aby doświadczył ludzkiego życia ze wszystkimi jego cierpieniami, posłusznie, pozytywnie, odnosząc sukcesy tam, gdzie Adam zawiódł, aby mógł być w pełni wykwalifikowany, aby nas zbawić. Ponownie, podziwiamy miłość syna Bożego do nas. Natychmiast w swojej ziemskiej posłudze woła, jak długo mam pozostać z wami? Kiedy szkoliłem pastorów, powiedziałem, że dobrze jest dla nich pracować w świecie przez jakiś czas, ponieważ będą służyć ludziom, którzy pracują w świecie każdego dnia.

A jeśli pastor był, chodził do szkoły chrześcijańskiej, był uczony w domu, a potem poszedł do chrześcijańskiego college'u, a potem poszedł do chrześcijańskiego seminarium, a potem został pastorem, to nie ma pojęcia, przez co przechodzą ludzie. I trudno jest żyć na świecie. Jeśli jest ciężko dla nas, czy możesz sobie wyobrazić, co było dla Syna Bożego, nawet ze swoimi uczniami? Ach, idę na krzyż.

A Piotr mówi, nie, nie jesteś. Słowo moje, odejdź ode mnie, szatanie, Piotrze, mówi Jezus, dobroć moja. Albo Syn Człowieczy pójdzie do Jerozolimy, zostanie wydany arcykapłanom i starszym, zostanie ukrzyżowany, a trzeciego dnia zmartwychwstanie.

A o czym rozmawiają uczniowie? Który z nich jest największy? Naprawdę? Jakub i Jan spierają się o to, który z nich jest największy. Pozostałych dziesięciu nie jest lepszych i oburzają się na nich. Czy możemy zasiąść po twojej prawicy w królestwie? Słowo moje, jak długo mam być z wami? Jezus nas umiłował i wydał za nas samego siebie.

Ale zanim to zrobił, częścią jego kwalifikacji, częścią konieczności jego boskiej pracy było doświadczenie doskonalenia, aby być wykwalifikowanym do bycia naszym odkupicielem. Bycie Bogiem nie wystarczyło, bycie Bogiem-człowiekiem nie wystarczyło. Musiał z powodzeniem przeżyć ludzkie życie, podczas gdy pierwszy Adam poniósł porażkę.

Wow. Nie mylcie się, był bez grzechu. Nie udowadniamy teraz jego prawdziwego człowieczeństwa, a potwierdzamy jego czystość.

W Jana 8:46 patrzy swoim wrogom w twarz i mówi: który z was może mnie przekonać o grzechu? Ponownie, nie polecam was i to robię. Znajdą się chętni, żaden z nich nie może go przekonać o grzechu. To zadziwiające.

2 Koryntian 5:21, jeden z wielkich tekstów o usprawiedliwieniu, który naucza, sugeruje przypisanie sprawiedliwości Chrystusa do duchowego rachunku bankowego grzesznika. Bóg uczynił tego, który nie znał grzechu, grzechem dla nas, abyśmy mogli stać się sprawiedliwością Bożą w nim. To jest werset Lutra, w którym nauczał o wielkiej wymianie.

Bóg uczynił tego, który nie znał grzechu, grzechem dla nas. Nasz grzech jest przypisany Chrystusowi, abyśmy mogli stać się sprawiedliwością Bożą w Nim. Jego doskonała sprawiedliwość jest przypisana do naszych duchowych kont bankowych.

Bóg stworzył tego, który nie znał grzechu. Syn Boży znał pokusy, których my nigdy nie poznamy, ale nigdy się nie poddał. Nigdy nie poznał grzechu doświadczalnie.

List do Hebrajczyków 4:15, był kuszony we wszystkim, podobnie jak my, z wyjątkiem grzechu, był bezgrzeszny. Nie tylko przyjął naturę ludzką bezgrzeszną, ale ją zachował, jakby tak było. Czy zaprzeczam działaniu ducha w jego życiu? Oczywiście, że nie, ale to był duch w życiu tej osoby, Boga-człowieka, osoby teantropicznej, jeśli wolisz.

1 List Piotra naucza tego samego, cytując Izajasza 53. 1 Piotra 2:21-25. Do tego bowiem zostaliście powołani, mówi Piotr.

1 Piotra 2:21, bo i Chrystus cierpiał za was, zostawiając wam przykład, abyście szli jego śladami. Jezus jest naszym przykładem. Czy jest on przede wszystkim naszym przykładem? Nie, jest on przede wszystkim naszym Panem i Zbawicielem, ale jest, jako Pan i Zbawiciel, naszym przykładem.

Nie popełnił grzechu; oto jest; ani nie znaleziono podstępu w jego ustach. Gdy mu złorzeczono, nie złorzeczył w zamian. Gdy cierpiał, nie groził, ale nadal powierzał się Temu, który sprawiedliwie sądzi.

On sam poniósł nasze grzechy w swoim ciele na drzewo, abyśmy umarli dla grzechu, a żyli dla sprawiedliwości. Przez Jego rany zostaliście uzdrowieni, bo byliście zbłąkani jak owce, ale teraz nawróciliście się do pasterza i stróża waszych dusz. On nie popełnił grzechu i jak powiedział Izajasz, ani nie znaleziono podstępu w Jego ustach.

Izajasz dalej mówi, że nazywa Go swoim sprawiedliwym sługą. 1 List Jana ogłasza bezgrzeszność naszego Pana w kilku miejscach. 1 List Jana 3, w dwóch miejscach.

Już w rozdziale 2 mamy orędownika u Ojca, Jezusa Chrystusa, który jest sprawiedliwy. 1 Jana 3:5. Każdy, kto grzeszy, werset 4, również grzeszy. Grzech jest bezprawiem.

Wiecie, że On się objawił, aby zgładzić grzechy, a w Nim nie ma grzechu. Każdy, kto w Nim mieszka, nie grzeszy. Każdy, kto trwa w grzechu, nie widział Go ani Go nie poznał.

Dzieci, niech was nikt nie zwodzi. Kto czyni sprawiedliwość, jest sprawiedliwy, tak jak On jest sprawiedliwy. Nie znał grzechu i był sprawiedliwy.

Syn Boży jest bezgrzesznym Zbawicielem, a to jest dokładnie to, czego my, grzesznicy, potrzebujemy. Chcę zakończyć demonstracje człowieczeństwa Jezusa, mówiąc trochę więcej o tym, o czym wspomniałem wczoraj. Wydaje mi się, że są trzy miejsca, w których nigdy nie widziałem, żeby ktoś inny mówił to w ten sposób, więc zawsze mówię, że jeśli kiedykolwiek będę oryginalny, lepiej bądź ostrożny, uważaj.

Tak czy inaczej, być może jest więcej miejsc niż te, ale znajduję trzy miejsca, w których człowieczeństwo Jezusa jest tak surowe, że moje słowo jest surowe i zraniło pióra kościoła. Jego pokusa, Duch wyprowadził go na pustynię, aby został kuszony przez diabła. Z pewnością jest podatny na zranienie; jest słaby.

Tak naprawdę, aniołowie się angażują. Och, nie pomagając mu w pokusach, ale Duch go wypędza. Po 40 dniach i 40 nocach postu, poczuł głód.

Bez żartów. Wypił wodę i musiał pić, żeby żyć, ale wow. Odejdź, Szatanie, na ostatnią pokusę, werset 10.

Bo jest napisane, że to są słowa, których użył wprowadzając Stary Testament: Panu Bogu swemu będziesz oddawał pokłon i Jemu samemu służyć będziesz. Mateusza 4:11, na końcu opowieści o pokusie, wtedy diabeł go opuścił, a oto aniołowie przystąpili i usługiwali mu. To było konieczne.

Jako Bóg-człowiek był słaby. Jezus był naprawdę kuszony przez diabła. Czy zgrzeszył? Nie, nie zgrzeszył, ale był kuszony.

Hebrajczyków 4:15, doświadczył on wszelkiego rodzaju pokus, jakich doświadczamy my. Słyszałem o wspaniałych wierzących, a teraz reagują na przedstawienia tego w filmach o życiu Chrystusa. I nie usprawiedliwiam wszystkiego w tych filmach, ale nie mogę znieść widoku, jak płaszczy się przed diabłem. Cóż, chyba też nie chciałbym tego zobaczyć, prawda? I nie wiem, jak to powinno być przedstawione, ale powiem ci jedno : był kuszony.

Z perspektywy diabła istniało prawdziwe namawianie do zła, a on był głodny. Z tego co zrozumiałem, miał moc zamieniania kamieni w chleb, więc Szatan dokładnie chce, jeśli jesteś synem Boga, zrób to. Pokusa była taka, aby użył mocy, którą miał, boskiej mocy, poza wolą Ojca, i była to prawdziwa pokusa. Był głodny, ale odmówił pokusie.

Powiedział nie Szatanowi, a my jesteśmy dobroczyńcami jego udoskonalenia, jego dożywotniej czystości. Czy powinniśmy się cofnąć? Czy powinniśmy być zawstydzeni jego cierpieniem w ten sposób? Nie, powinniśmy go kochać, ponieważ ten, który nas umiłował i oddał siebie za nas, cierpiał na wszystkie sposoby, tak jak my cierpimy, ale zwycięsko. On jest jednym z naszego rodu .

On jest Bogiem-człowiekiem i jako taki umarł za nas. Szczególnie problematyczny jest Mateusz 24:36. Nikt nie zna dnia godziny.

Chcę się zaśmiać, a potem chce mi się zemdleć, gdy słyszę, że dobrzy ludzie, w większości, ustalają daty drugiego przyjścia Jezusa. To po prostu niemiłosiernie kręci moim duchowym dziobem. A co więcej, szkodzi kościołowi.

To rani świadectwo Pana. O mój Boże, ponieważ, oczywiście, tego typu rzeczy trafiają do prasy i odnoszą się do Jezusa mówiącego, że nikt nie zna dnia godziny, a ludzie szczerze mówili, że można znać miesiąc i rok. O mój Boże, czy on naprawdę musiał mówić, że nikt nie zna sekundy, minuty, godziny, dnia, tygodnia, miesiąca, roku, dekady? No weź, to absurd.

Tego rodzaju studiowanie słowa Bożego jest żenujące, a co więcej, o mój Boże, czasami chrześcijanie sprzedali wszystko, co mieli i poszli szukać, a jeden z nich czekał na Pana, czekając na Jego przyjście, a gdy nie nadszedł, niektórzy z nich popełnili samobójstwo, ponieważ żyli w kulturach honoru i wstydu i nie mogli wrócić i stanąć twarzą w twarz ze swoimi sąsiadami, którym oddali cały swój majątek. Och, to jest chore. Posłuchaj słów Jezusa, Mateusza 24:36, o tym dniu i godzinie nikt nie wie.

Nikt nie wie, a ty nie dasz mi znać, możemy poznać miesiąc roku. O mój Boże, nawet aniołowie w niebie nie wiedzą. Oni nie są wszechwiedzący.

Oni nie wiedzą wszystkiego. Bóg nie wie, najwyraźniej nie powiedział mu wszystkiego, ani synowi, ale ojciec zna tylko czas drugiego przyjścia. Co? Poczekaj chwilę.

Kulty biegną tutaj i mówią, spójrz, spójrz, czy Bóg nie wie wszystkiego? Tak. Czy Jezus wie wszystko? Nie. Zatem nie jest Bogiem.

Cóż, od początku kościół oszukiwał. Nie mogli sobie z tym poradzić, a ojciec będzie mówił takie rzeczy jak, no cóż, no cóż, on naprawdę wiedział, ale dla dobra uczniów powiedział to. To nie jest w porządku.

Nie. Cóż, jak możemy sobie z tym poradzić, jeśli jest Bogiem? Jest Bogiem w tym sensie, że nie ma redukcji mocy w jego wcieleniu. Jako Bóg-człowiek ma wszystkie boskie cechy i atrybuty.

Nie rezygnuje z ich posiadania. Rezygnuje z ich wykonywania. To znaczy, że używa swoich boskich mocy tylko w posłuszeństwie woli Ojca .

A z nieznanych nam powodów, będąc na ziemi w stanie upokorzenia, Pan Jezus Chrystus nie wiedział; nie było wolą Ojca, aby Pan Jezus Chrystus znał czas swojego drugiego przyjścia. Czy wie to teraz? Oczywiście, że wie. Czy Biblia kiedykolwiek to mówi? Nie.

Więc Biblia tego nie mówi, ale jako ruch teologiczny oparty na rozróżnieniu między stanem upokorzenia a stanem chwały, tak, wie to teraz. Po raz kolejny jego człowieczeństwo jest surowe w tym stwierdzeniu ignorancji. Powinniśmy kochać tego, który umiłował nas na tyle, aby poddać się Ojcu w taki sposób.

Widzicie, w Chrystusie Bóg nas dotyka. Jak powiedział Kalwin, człowieczeństwo Chrystusa tworzy więź, braterstwo, użył tego słowa, komunię między Bogiem a nami. Oto jak powiedział to Paweł: człowiek Chrystus Jezus jest jedynym pośrednikiem między Bogiem a człowiekiem.

Jego bycie Bogiem łączy go z Ojcem. Jego stawanie się człowiekiem, przyjmowanie prawdziwej natury ludzkiej, stawanie się Bogiem-człowiekiem Chrystusem Jezusem, łączy go z nami. Dzięki Bogu za człowieczeństwo Jezusa.

Zdobądź je, a on jest trzecim miejscem, które już widzieliśmy. Proszę, zostań i módl się ze mną, bo jestem smutny. Moja dusza jest smutna aż do śmierci.

Łukasz zapisuje, że pocił się kroplami krwi. Mateusz 26:36 do 46. Ojcze, jeśli chcesz, niech ten kielich mnie ominie.

Jaki to kielich? Mateusz 25, to kielich gniewu Bożego. W Getsemani Jezus przewiduje, że w przenośni weźmie kielich gniewu Bożego i wypije go. To znaczy, przewiduje, że doświadczy gniewu Bożego w imieniu swojego ludu, w imieniu każdego, kto w niego uwierzy.

I on się od tego odsuwa, grzesznie, nie grzesznie. To pokazuje cenę naszego odkupienia. Nie możemy zacząć pojmować, że Ten, który wielokrotnie mówił, to jest mój umiłowany syn, którego kocham, że na krzyżu przez trzy godziny Ojciec odwrócił się, jak mówi pieśń chrześcijańska.

Odwraca twarz. Syn ponosi potępienie, na które my zasługujemy. Galacjan 3:13, Chrystus nas wyzwolił, odkupił nas od przekleństwa prawa, stając się przekleństwem za nas.

Nie oznacza to, jak czasami słyszałem ludzi z wielkim entuzjazmem i małym zrozumieniem, że stał się jakimś innym bytem, przekleństwem. Nie, oznacza to, że umarł jako przeklęty człowiek. Och, ale nigdy nie ma oddzielnego człowieka.

Bóg-człowiek umarł jako przeklęty człowiek, niosąc przekleństwo prawa, groźbę kary Bożej, to znaczy, jak ogłoszono w Księdze Powtórzonego Prawa, na wszystkich przestępców. Nie był przestępcą, ale umarł w miejscu przestępców i przyjął ten sąd. Rzymian 3:25-26, Bóg ustanowił go publicznie jako ofiarę przebłagalną we krwi swojej, usprawiedliwiającego tego, który wierzy w Jezusa.

Jezus przyjął na krzyż karę, na którą my zasługujemy za nasze grzechy. To jest doktryna przebłagania, niepopularna nawet wśród wielu ewangelików dzisiaj. Ale jest nauczana w Rzymian 3:25-26, Hebrajczyków 2:17, 1 Jana 2:2 i 1 Jana 4, być może 17 lub 20, jest tam w rozdziale 4. Jezus cofnął się nie tylko przed perspektywą okrutnej, pełnej tortur, fizycznej śmierci, ale cofnął się przed perspektywą stania się nosicielem grzechu i doświadczenia gniewu Bożego, aby zbawić ludzi takich jak ty i ja.

Chwała Bogu za Getsemani. Nie, nie musimy tłumaczyć miejsc, w których człowieczeństwo Jezusa jest tak surowe. Raczej radujemy się, że Ten, który nas umiłował, był nie tylko Bogiem w niebie, ale Bogiem w niebie, który stał się Bogiem na ziemi i umiłował nas i oddał się za nas, aby zbawić nas od naszych grzechów.

W naszym następnym wykładzie zajmiemy się podporządkowaniem i dyskusją na temat grzeczności i nieskazitelności . Taki jest nasz plan, jeśli Pan pozwoli.

To dr Robert Peterson w swoim nauczaniu o chrystologii. To jest sesja 18, Systematyka, Dowody człowieczeństwa Chrystusa.